Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 246.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

ŚRODA 27 Października 1847 roku.

ORSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
25	6"	27" 3''' 34	+ 5, 0	2, 85	WPn. Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	2, 48	+ 7, 2	3, 74	,, ,,	,,	
	10	2 27	- 5, 6	3, 27	Północny słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń* 19 *Października.* —

Wczoraj odbyła się w Peszcie instalacya Arcyxięcia Stefana jako posła tamtejszego Komitatu; a że ta godność zawsze jest połączoną z dostojeństwem Palatynatu, wnosić ztąd można, że wybór arcyxięcia na Palatyna przez zwołane stany jednomyślnie nastąpi. Sejm na d. 7 Listop. przez J. C. K. Mość osobiście zagajanym będzie.

Młody arcyxiążę Franciszek miał z okoliczności dzisiejszéj uroczystości trzy mowy w języku węgierskim, co węgrów bardzo zobowiązało, że ich domniemany przyszły król tak biegłym jest w ich mowie ojczystéj.

Według życzeń zmarłego arcyxięcia Fryderyka zwłoki jego w kościele zakonu maltańskiego w Wenecyi, gdzie przeszłego roku śluby tegoż zakonu składał, pochowane zostały.

Doniesienie Gazety Augsburgskiéj, jakoby w tutejszym szpitalu powszechnym cholera się pojawiła, prostuje się w ten sposób, że zamiast téj epidemii grasuje grypa i nerwowa gorączka.

— *Dnia* 22 *Października.* —

Jak znacznie i szybko wzrasta liczba cudzoziemców naszą stolicę zwiedzających, przekonywa porównanie wykazów i tak: w roku 1838 liczba podróżnych wynosiła 129,060, w r. 1839, postąpiła do 156,635, w roku 1840, do 195,460, w r. 1841 do 231,316, w roku 1842 do 284,389, w r. 1843 do 302,882, w r. 1844 do 328,874, w r. 1845 do 367,599, a w r. 1846 do 431,988 osób, które czasowo w Wiedniu przebywały.

Z Siedmiogrodu dowiadujemy się, że sejm tam się teraz odbywający nadał prawo krajowości prezesowi Nadwornéj Kamery Baronowi Kübeck i prezesowi Nadwornéj rady wojennéj hrabiemu Hardegg; temu za jego ważny wpływ, jaki wywierał na ten kraj od wielu lat jako naczelnik cesarsko-militarnéj granicy, pierwszemu zaś w dowód winnego hołdu jego europejskiéj sławie.

Na dniu 19 m. b. rozpoczęło się winobranie w całéj niższéj Austryi; co do ilości zbiór tegoroczny jest nadspodziewanie okwity, tak, że beczek zabrakło, dla tego naczynie drożéj się płaci od samego napoju, który jest w ogóle kwaśny i nie da się długo przechowywać.

Dowiadujemy się, że jeden z młodszych synów Arcyxięcia vice-króla Rainera otrzyma miejsce po zmarłym Arcyxięciu Fryderyku naczelnym komendancie austr. marynarki wojennéj. Tymczasowo sprawuje ten urząd kontradmirał hr. Dandolo.

Od niejakiego czasu w krajach rzeszy Niemieckiéj zaprowadzone karty podróżne wydawane jadącym koleją żelazną, celem przyspieszenia i ułatwienia ich ekspedycyi pogranicznéj, mają mieć ważność i w Monarchii Austryackiéj, co się nie mało przyczyni do ożywienia naszych stosunków z ościennemi krajami.

Dnia 6 listopada t. j. dniem przed zagajeniem sejmu węgierskiego, skrzydło preszburgskiéj północnéj kolei żelaznéj do Marchegg otwartém zostanie aż do pogranicznéj rzeki tegoż imienia, zkąd skorowozami w 4½ godziny do stolicy koronacyjnéj dostać się można. Dla ciągłéj słotnéj pory zupełne ukończenie i otwarcie całego skrzydła tego nastąpi dopiero w połowie miesiąca grudnia.

Stan zdrowia J. C. W. Arcyxięcia Albrechta polepszyło się tak znacznie, że odtąd wszelka znikła obawa o życie dostojnego pacyenta.

— *Wenecya w Październiku.* —

Wyprawa francuzka, pod głównym kierunkiem pułkownika Brunneau, do bicia kanału przez międzymorze Suez przybyła właśnie do Alexandryi i nader przyjaźnie była przyjętą przez wice-króla. Francuzi mają najtrudniejszą część budowy, to jest kopanie, anglicy podjęli się robót wodnych na brzegu morza

Czerwonego, zaś austryacka wyprawa pod dowództwem pana Negrelli, który od kilku miesięcy we Włoszech bawi, wypłynie z początkiem listopada, by się zająć robotą portu na morzu Śródziemném.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 20 *Października.* —

Onegdaj W. Xiężna Marya i Xiężniczka Alexandra Sasko-Altenburgska wraz z W. Xięciem następcą tronu i W. Xięciem Konstantym odjechali ztąd do Petersburga.

— *Dnia* 24 *Października.* —

Bank Polski. — Podaje do publicznéj wiadomości, iż w wykonaniu § 8. instrukcyi z dnia 24 maja 1836 roku przez Radę Administracyjną Królestwa wydanéj, przepisującéj sposób postępowania przy losowaniu Obligacyi Cząstkowych z pożyczki 150 milionowéj odbędzie się w Banku Polskim dnia 30 października r. b. zaczynając od godziny 10éj z rana, w obecności Komisyi Umorzenia Długu Krajowego, delegowanych od Komisyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, tudzież domów handlowych S. A. Fraenkel i Józefa Epstein, włożenie do kół kartek z numerami seryj tychże obligacyj; samo zaś losowanie seryj nastąpi w tém samém miejscu dnia 22 października (3 listopada) r. b. o godzinie 10 zrana. — Warszawa dnia 7 (19) października 1847 r. — Prezes Radca Tajny, (podpisano) *J. Tymowski.* — Naczelnik kancellaryi, (podpisano) *Łubkowski.*

— *Petersburg* 15 *Października.* —

Reskrypt Cesarski. Wydany do Inspektora jazdy rezerwowéj, jenerała jazdy hrabiego Nikitina.

Hrabio Alexy synu Piotra! Przeszło pięćdziesięcio-letnia, prawdziwie wzorowa służba wasza dla Tronu i ojczyzny, odznaczona chwalebnemi czyny w wojnach przeszłych, oraz niezmordowanemi pracami w rozległym i skomplikowanym zarzędzie, wam poruczonym ciągle zwracała na was Moję uwagę. Teraz, po obejrzeniu części wojsk jazdy rezerwowéj i przyłączonych do niéj części, znalazłem je, z prawdziwém Mojém zadowoleniem, w wybornym ze wszech miar stanie i odpowiadającemi zupełnie Moim życzeniom i oczekiwaniom. Tak przykładne urządzenie wojsk, zaopatrzenie i dostatek osiedleńców wojskowych jazdy, widocznie pod zarządem waszym zakwitających zjednały wam zupełne prawo do Mojéj szczeréj wdzięczności, dla któréj tym większego dowodu. Ukazem do rządzącego Senatu, w dniu dzisiejszym wydanym, podniosłem was do godności Hrabiego Państwa Rossyjskiego. Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginale własną Jego Ces. Mości ręką podpisano „MIKOŁAJ“.

W Jelisawetgradzie, 19go września 1847 roku.

— *Paryż* 18 *Października.* —

Dzisiejszy *Journal des Débats* donosi: Według wiadomości właśnie z Madrytu nadeszłych możemy po krótce donieść, że nowy jeneralny kapitan Granady, jenerał Serrano, Madryt opuścił udając się na miejsce swego przeznaczenia; że król Don Francisco do pałacu królowéj wrócił; i że królowa Krystyna od swéj córki bardzo czule i z widocznem rozrzewnieniem przyjętą była, do czego się długie niewidzenie i niegodne intrygi ze strony nieprzyjaciół Izabelli przyczyniły. Wypadki te będą dostateczną odpowiedzią na skargi przeciw nowemu ministerstwu Narvaeza wyrzekane.“

Kończąc temi słowy dziennik ministeryalny zdobywa się następnie na obronę i pochwałę dla nowego gabinetu hiszpańskiego, nie tając się z tém, że zmiana ta zaszła zupełnie w duchu i według życzeń rządu francuzkiego.

Dom bankierski Rothschilda i centralna kassa handlu panów Baudon i spółka ogłosiły subskrypcyą na nową pożyczkę 250 milionową, dodając, że udział biorący, winni na wstępie $\frac{1}{10}$ część zaliczyć.

Słychać że izby w połowie grudnia zwołane zostaną.

Renty i akcye kolei żelaznych były poszukiwane i podniosły się cokolwiek.

— *Dnia* 12 *Października* —

Journal des Débats czyni następne uwagi o administracyi. Algieru: „Francya zdobyła Algier i pragnie zdobycz swą otrzymać. Mieczem kraj ten zabrała, mieczem tylko otrzymać go może. Wiele jeszcze lat przeminie nim obywatelska ludność Algieryi zdolną będzie do obrony siebie i kraju. Potrzebuje zatém nietylko opieki praw ale i opieki miecza. W ogóle są wszyscy przekonanemi, że ludność tamtejszą cywilną bronić winna siła wojskowa. Ale równie koniecznym jak powyższy warunek jest to, by siła wojenna posiadała swobodę, by mogła poruszać się bezwarunkowo w sferze swych atrybucyi i odpowiedzialności. W tym celu potrzeba koniecznie, ażeby jeneralny gubernator był głową kolonii, widocznem zjednoczeniem politycznego rządu, właściwym reprezentantem kraju macierzystego w obliczu ludności krajowéj, administratorem, dowódzcą, pełnomocnikiem, jak tego okoliczności wymagają; by w prowincyach jenerał porucznicy powtarzali tę polityczną jedność, jakkolwiek w mniéj wspaniałéj formie, w zakresie bardziéj ścieśnionym: w każdym razie jednak z tąż samą czujnością i szybkością, która nie powinna nic tracić z swéj prawności i surowości, w danych wy-

padkach nawet straszną być winna. Oto warunek, i warunek na długie lata, pod którym Francya może Algieryę zachować. Zawsze było życzeniem komisyi zajmującéj się sprawami Algieru, by najwyższa władza kolonii we Francyi pozostała, kiedy koncentracya administracyi prz[illegible] się do Afryki. Życzenie to było bardzo [illegible]ném; jednak nikt myśleć nie powinien, [illegible]misya o rozprzężeniu w jaki bądź sposób węzłów łączących Francyę z Algieryą. Owszem, dekret królewski z 2 września nadaje tym węzłom krzepkość i spokojność, któréj może dotąd im brakowało. Rząd robiąc w pewnych granicach administracyę wewnętrzną podobną do prefektur francuzkich, oddając dyrektorom pewną część atrybucyi prefektów, dał Afryce francuzkiéj dowód swego zaufania i zgodził się na wszystkie żądania i opinie izb, które tylko nie tyczą się prerogatyw i nie sprzeciwiają się jego polityce. Postępowanie to daje zarazem dowód siły i zręczności gabinetu.„

Rozkaz dzienny, który xiążę Aumale wydał do wojska pod dniem 6 października tak brzmi: „Obejmując dowództwo naczelne armii afrykańskiéj, jeneralny gubernator uważa za obowiązek wyrazić wszystkim oficerom, podoficerom i żołnierzom tejże armii, jak jest dumnym, iż stoi na ich czele. Już pięć razy mając honor służenia w jéj szeregach wie od dawna czego się spodziewać należy po jéj poświęceniu dla króla i Francyi. Pełen zaufania w jéj odwadze, pełen zaufania w zasługach walecznych jenerałów, nie wątpi że zwycięztwo i daléj wieńczyć będzie tyle szlachetnych usiłowań. Armia która tyle wielkich rzeczy spełniła z boleścią żegnała wielkiego dowódzcę, któremu winna tyle sławy i pod którego rozkazami ja tyle razy służyłem. Niechże tutaj raz jeszcze przyjmie on wyraźnie żywego i silną wdzięcznością tchnącego wspomnienia, jakie armia afrykańska dlań zachowała.“ Na toast, przy obiedzie danym na cześć xięcia przez jenerała Bedeau, podpowiedział xiążę temi słowy: „O tém tylko mogę was zapewnić, iż pokładam zupełną wiarę w przyszły byt dobry tego kraju i w gwiazdę Francyi, która w przyszłości jego losem kierować będzie. Wytrwała wola ludu, nieustraszoność naszego wojska energia kolonistów, przezwyciężą wszystkie przeszkody.“

— *Londyn* 17 *Października* —

Tygodnik *Atlas* wylicza następujące plany ministeryalne, które mają bydź przedłożone przyszłemu parlamentowi: Zniesienie dawnych praw tamujących dotąd zawiązanie nowych stosunków dyplomatycznych ze stolicą apostolską, wniosek do emancypacyi żydów, która jak się spodziewają, nakoniec przeprowadzoną zostanie; reforma uniwersytetów w duchu czasu i postępu i zniesienie praw nawigacyjnych dla zaprowadzenia zupełnéj wolności handlu.

Królowa postanowiła żadnych na przyszłość nie przyjmować podarunków, a to dla tego, aby nikogo nie obrazić.

— *Stany Zjednoczone.* —

Z Vera-Cruz donoszą, że Paredes przed wyjazdem ze stolicy, zatrzymał się był w miejscu zwaném Collente, dla porozumienia się z Santaną. Santana jednak nie chciał wejść w żadne z nim związki i kazał wręczyć mu rozkaz, aby natychmiast wyjeżdżał z kraju pod karą śmierci. Paredes ani myślał usłuchać tego rozkazu i zebrał stronnictwo na zwalenie Santany. Według innych padań, miał on się znajdować w bitwie pod Conteras przy boku Valencyi, i wraz z nim kierował poruszeniami i całém dowództwem. Inna wieść niesie znowu, że Paredes przybył do stolicy z Orizaba, gdzie dostał się szczęśliwie z Vera-Cruz prócz tego donoszą jeszcze, że Bustamente w 6,000 ludzi stoi w pobliżu stolicy.

O żółtéj febrze w Nowym Orleanie, list z tego miasta pisany 6 września donosi co następuje: Od rana do wieczora snują się po ulicach czarne karawany, często bez żadnego orszaku, czasem z przygłuszonym trąb odgłosem, jeżeli nieboszczyk należał do milicyi lub do wojska. Doprawdy przykro jest wychodzić na opustoszałe ulice, które przed kilku jeszcze tygodniami napełnił zgiełk licznego tłumu. Obcy do miasta przybywający zwykle między szóstym a czternastym dniem swojego pobytu zostają napadani przez febrę, jeżeli dawniéj już w mieście bawili, to kilka tygodni są zdrowi, bez plagi téj nigdy się nie uchronią. Przezorność i zachowanie stósownéj hygieny nic tu nie pomaga; kiedy się czują w całéj sile zdrowia choroba ta bierze ich na swoją ofiarę. Okropna ta plaga teraz okrutniéj grasuje w mieście niżeli poprzednio. Lata 1841 i 1837 słynne z śmiertelności bo zabrały przeszło 2,000 ludzi na żółtą febrę zapadłych, niczém ta w porównaniu z 1847 rokiem, a przed zimą nawet nie można się spodziewać żadnego polepszenia. Osłupienie i trworga wszystkich ogarnia; wszystkie interesa wstrzymane są; tylko czasem jaki obcy przybysz odważa się na ulicę wychodzić, lecz i z tych 7 na 10 zuchwalstwo swoje śmiercią przepłaca. Nawet oddalić się nikt nie śmie, z obawy czy zarodów choroby z sobą nie zabierze, a pozbawiony pomocy doświadczonych lekarzy, na niechybną śmierć się wystawi. Natchez, Bixburg i inne miasta na Missisfipi zaprowadziły przeciwko nam kwarantanny i każdy ztąd przybywający, musi przybywać 24 godzinną próbę zdrowia. Przybywających tu passażerów na obcych okrętach żółta febra stami zmiata.

— *Przylądek Dobréj Nadziei* 27 *Lipca.* —

Kolonia tutejsza jest na nowo niepokojoną przez Kafrów, którzy się do wielkiéj gotują wyprawy przeciw europejczykom. Zdaje się, że tą razą nie tak łatwo ich pokonać będzie można, zostają bowiem w zupełnéj między so-

bą zgodzie, a ostatnie powodzenia oręża ożywiły ich odwagę i dodały im meztwa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 do dnia 26 Października.

Kempner Jan ob., Urbańska Emilia ob., z Galicyi; -- Bzowski Felix, Saski Jan ob., z Polski; - Filiński Konstanty ob., Turkuł Tadeusz ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Urbańska Emilia ob., do Galicyi; -- Gurski Wojciech, Piotrowski Jan, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6571.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Wincentego Lorentskiego ojca i opiekuna małoletnich Roży, Franciszki i Tekli Lorentskich po ś. p. Ludwice z Kościuszków Lorentskiej pozostałych dzieci, wniesionéj, o przyznanie tymże małoletnim spadku po ich matce ś p. Ludwice z Kościuszków Lorentskiéj pozostałego, z ruchomości i summy złotych polskich 10,000, na połowie dóbr Hrabstwa Tenczyńskiego w Okręgu Miasta Krakowa, zabezpieczonéj składającego się; C. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora za zasadzie Artykułu 12 ustawy Hypotecznej z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu spadek powołany zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 5 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*

Nro 5967.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby PP. Ludwiki z Chroszczewskich Wiktorowéj, Balbiny z Chroszczewskich Jezierskiéj, córek, i Rudolfa Chroszczewskiego syna ś. p. Kazimierza Chroszczewskiego o przyznanie im spadku po zmarłym ojcu stósownie do testamentu przez niego zdziałanego: *a*) kamienicy pod L. 351 w Gminie III. Miasta Krakowa położonéj; *b*) summy złotych polskich 1000 na kamienicy pod L. 38/9 w gminie téj Miasta Krakowa; *c*) summy złotych pol. 2000 na domu Nro 4 w gminie VII. Miasta Krakowa i *d*) summ Złp. 2000, złp. 3000, tudzież złp. 1000 na kamienicy Nro 316 w gminie III. położonéj, ubezpieczonych; Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora na zasadzie artykułu 12 ustawy hipotecznéj z roku 1814 wzywa mogących mieć prawa do nadmienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu spadek zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków d. 3 Września 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

CES. KRÓL. NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia iż na zasadzie Reskryptu Ces. Król. Trybunału z dnia 18 Września 1847 r. Nro. 5,688 iż w domu Nro. 98 w Kazimierzu w Gminie VI. Miasta Krakowa stojącym w drodze pertraktacyi spadkowéj po niegdy Bayli Luxenbergowéj pozostałego po niéj ruchomości jako to: suknie, pościel, bielizna, srebra, kosztowności, miedź i inne, o godzinie 9 zrana w dniu 3 Listopada bieżącego roku sprzedawane będą, a to za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 25 Października 1847 r.

(1r.) Franciszek *Jakubowski.*

Prawnie zajęte ruchomości a mianowicie zboże, żarna od mełcia, oraz inne ruchomości, sprzedanemi zostaną na publicznym Targu w Krakowie przy Kleparzu, — a zaś krowa na Targu bydlném w dniu 29 Października 1847 roku, to jest w Piątek o godzinie 11 z rana przez licytacyą publiczną. Chęć zatém licytowania mający, mają się zejść na czas i miejsce oznaczone a to z gotowemi pieniędzmi. — Przytém zawiadamia C. K. Komornik Sądowy, iż kancellaryą swą przeniósł w ulicę Grodzką pod Nr. 20$\frac{5}{8}$ do Gminy II., o czém strony interesowane zawiadamia.

Kraków dnia 22 Października 1847 r.

Karol *Kojsiewicz* C. K. K. S.

W dniu 29 Października r. b. z rana o godzinie 9téj w domu pod L. 109/10 w gminie VI. Miasta Krakowa w Kazimierzu, odbędzie się publiczna licytacya wydzierżawienia Konsensu na wyszynk Kawy w terytoryum Miasta Kazimierza, to jest, Gminie VI. X. i XI. Miasta Krakowa użytym być mogącego po koniec roku 1848; Licytować chcący, obowiązany jest w upoważnienie Rządowe być zaopatrzony, iż konsens szynkowy dzierżawić może o warunkach téj dzierżawy u Sekwestratora wiadomość każdego czasu powziętą być może.

Kraków d. 25 Pażdziernika 1847 r.

Delegowany do sekwestracyi
Tomasz *Burzyński.*